

PRENUMERATA:

w Łodzi: w Warszawie...

Rozanie... Półrocznie... Kwartał...

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmuje skład Henryka...

DZIENNIK ŁÓDZKI

piśmo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZENI:

Za jeden wiersz politem lub za jego miejsce 6 kop., z ustępstwem...

KALENDARZYK.

Dziś: Bibiański P. M. Jutro: Franciszka Ksaw. Wschód słońca o godz. 7 min. 47.

Biurow Redakcyi i Administracyi ulica Piotrkowska, hotel Hamburgski Nr. 275.

Ogłoszenia przyjmowane są w Administracyi „Dziennika” oraz w Biurach Ogłoszeń Rajchmana i Freundlera w Warszawie i w Łodzi.

Nowe prawo o ubezpieczeniach w Niemczech.

Wziąwszy raz w ręce swoje kwestyę socyjalną i próbując ją niezachwianie rozstrzygnąć na drodze doświadczonych prawodawczych, kanclerz niemiecki kroczy ku...

wimy się nad tem bliżej i zaznaczmy modyfikacje, gdy projekt będzie miał wejść w życie.

Wszyscy robotnicy fabryczni, służba transportowa lądowa i morska, robotnicy rolni i służba leśna razem około 10, z niższymi urzędnikami 12 milionów ludzi stanowią...

Każdy ubezpieczony otrzymuje, gdy dojdzie lat 70 wieku lub w chwili, gdy się staje niezdolnym do dalszej pracy (inwalidą), 120—250 marek renty rocznej.

Ogólne koszty ubezpieczenia w rocznej cyfrze przeciętnej powinny wynieść, jak obliczono, 156 milionów marek, z czego na państwo przypada około 52 milionów.

Niepodobna odmówić olbrzymiej doniosłości projektowi kanclerza niemieckiego, niepodobna nie uznać humanitarnych i uczciwych dążeń w jego eksperymentach na polu socyjalnem.

K. L.

SPRAWOZDANIA TARGOWE.

Gielda Petersburg, 28 listopada. Na tejże targu wekslowym panowało dziś słabe usposobienie, lecz dzięki ograniczonemu popytowi na traty zagraniczne, znika kursów nie dosięgła...

Gielda londyńska. Sprawozdanie tygodniowe (do dnia 26 listopada). W tygodniu ubiegłym wzrosło się usposobienie i ruch był żywym.

ko w górę o 2—3 procent, skutkiem pokryło znokoców, zaniepokojonych doniesieniami o spotkaniu Monarchów w Berlinie.

Z gieldy zbożowej berlińskiej donoszą pod dniem 29 listopada. Na gieldzie zbożowej ruch był dziś nadzwyczaj mały, ceny pszenicy utrzymywały się bez zmiany.

Wetna. Londyn, 28 listopada. Aukcja jest licznie odwiedzana. Wetna. Bradford, 28 listopada. Wetna mooniej, może być nabywana tylko po cenach wyższych.

Przemysł, Handel i Komunikacje.

Petersburg. W uzupełnieniu wiadomości o nowych drogach żelaznych których budowa ma się rozpocząć w roku przyszłym, podajemy za „Nowostiami” że minister komunikacji odniósł się już do rady państwa o udzielenie kredytów na przygotowanie roboty około nowych dróg...

Z literatury i sztuki.

Wydawnictwa popularno-naukowe. — Tłómaczenia, ich potrzeba. — Magnetyzm i hipnotyzm; Cullerrea, przebieg historyczny, niebezpieczeństwa i korzyści, jakie przynieść może. — „Dzieje ziemi” Shalera.

Obecny sezon wydawniczy nie jest tak obfity w nowe dzieła jak zwykle, wyszła przecież pewna ilość utworów beletrystycznych i kilka przekładów książek popularno-naukowych. Takie książki mają niezmierną praktyczną doniosłość i stanowią najsukcesyjniejszy argument przeciw cudzoziemczyźnie, tylko wówczas bowiem, kiedy każda poważna zagraniczna praca, każde dzieło popularyzujące nowe odkrycia i postępy wiedzy, ukazując się będzie w naszym języku, może być ona zwalczoną skutecznie.

Witamy więc z prawdziwą radością każde usiłowanie w tym kierunku i pomówimy dzisiaj o kilku ciekawych wydawnictwach Teodora Paprockiego, który ciągle przysługuje się literaturze wyborem różnych dzieł.

Do takich należy „Magnetyzm i hipnotyzm” doktora A. Cullerrea. Przekładu dokonał Wł. Dawid. Przedmiot zaciekawiający, zajmujący dziś zarówno świat naukowy, jak profanów, traktowany jest przystępnie i obiektywnie. W naszym języku brak tego rodzaju książek. Obecnie wyszła w Krakowie obszerna praca profesora Cybulskiego, której dotąd jeszcze w ręku nie miałam; mieliśmy tylko w tym przedmio-

cie małą broszurę Sosnowskiego, mającą znaczenie czysto informacyjne.

Niema podobno kwestyi naukowej, ciekawszej i trudniejszej do badania, nad objawy wkraczające w dziedzinę psychologii, halucynacji, a nawet kryminalistyki, będące wynikiem działania człowieka na człowieka. Szarlatanizm i zła wola mają tutaj tak szerokie pole działania i tak utrudniają wszelkie doświadczenia, iż stanowią niemal nieprzełamaną zaporę w dociekaniu prawdy. A jeśli do tego dodamy pochopność do wynajdywania cudów, działania potęg nadprzyrodzonych, będącą owocem szczątkowym dziedzicznych, niezgłuszonych dotąd czynników, zrozumiemy niezmiernie trudno, jakie spotyka na swej drodze hipnotyzm, następcą w prostej linii magnetyzmu, który znowu pochodził od Mesmera i jego szkoły.

Dziś hipnotyzm, poddawanie myśli i całej szereg zjawisk z nim związanych, ma we Francji całą swą literaturę, a wobec faktów, jakie powtarzają się ciągle, nawet najsceptyczniejsi muszą poddać się oczywistości.

Nie idzie jednak za tem, by można bezkrytycznie przyjmować wszystko, co się w tym względzie słyszy i czyta. Zaniepokojenie też sprawione poddawaniem myśli i następstwami mogącemi stąd wynikać, zdaje się być przesadzone. Podobne fakty, choćby nawet były naukowo stwierdzone, należą zawsze do zjawisk rzadkich i tylko w bardzo wyjątkowych patologicznych i psychicznych stanach powstawać mogą. Działanie hipnotyzera na hipnotyzowanych, zwykle zwiększa się ciągłą praktyką i niemal tylko przez nią posłuszeństwo bezwzględne może być wyrobione. Jest to w każdym razie gwarancja dla tych, którzy wpływom tym poddawać się nie chcą.

Dość jednak możliwości faktów podobnych do wzbudzenia trwogi i zakwestionowania wielu podstawowych idei. Dla tego to zajęcie się temi zjawiskami jest na-

turalne i nie opiera się na samej tylko ciekawości. Cullerre pisze w przedmowie do swego dzieła, iż zamiarem jego jest obznajomić myślący ogół z tem wszystkim, co pojawiło się ważniejszego od lat kilku o śnie magnetycznym lub hipnotycznym. Ponieważ kwestye te są dotąd nierozjaśnione, autor nie myśli stawiać ostatecznych wniosków; przytacza zdania i doświadczenia, wraz z nazwiskami eksperymentatorów, nie biorąc za nie odpowiedzialności. W podobnym duchu pisana była broszura Sosnowskiego, o której wspominałam w moich listach na początku bieżącego roku.

Sosnowski także kreślił krótką historję magnetyzmu, wiążąc go, jak to czyni Cullerre, ze zjawiskami epidemij nerwowych, powtarzających się peryodycznie w różnych miejscowościach. Potem przechodzi do objawów, noszących już nazwę magnetyzmu, nadaną mu przez Mesmera i jego następców, a wreszcie grupuje fakty podawane przez ludzi zajmujących się temi zjawiskami i tworzy z nich pewną całość. Z tego powodu dziwić się nie można, iż tu i tam spotykamy tesame uderzające fakty, poczerpnięte także z tych samych dzieł Richeta, Bernheima, Ochorowicza i innych.

Fakty te stwierdzają, iż głównym wrogiem hipnotyzmu jest on sam, czyli właściwość tego stanu, utrudniającego jego badanie i podające w wątpliwość zjawiska.

Stan automatyczny, w jaki wprawia hipnotyzm, nie tylko może być udawany przez szarlatanów, ale w samychże subjektach budzi przekonanie, iż własne ich czyny mogą być podciągnięte pod tę kategorię. Przekonanie to jest tak silnem u niektórych osób, że doświadczony nawet skutków hipnotycznych, trwają w przekonaniu, iż gdyby chciały tylko, mogłyby nie uleść wpływowi usypiającego.

Zjawisko to tłumaczyć można poddawaniem myśli, które zostawiają subjektem przekonanie, iż działają z własnej woli,

gdy tymczasem ta wola właśnie jest im narzuconą.

Często też obok prawdziwych zjawisk hipnotycznych, jak kateleptyczna sztywność muskułów, znieczulenie, drganie powiek, pozostaje chęć i wola skierowana do szarlatanizmu i te doprowadzają do pokazywania różnego rodzaju sztuczek. Dzieje się to zwykle z sonambulistkami, okazywanymi na płatnych popisach, które wiedzą, że odgadywanie charakteru lub wieku i pici osoby z jej włosów lub t. p. stanowi część ich zadania i starają się je spełniać, jak mogą, radząc sobie sprytem.

Wszakże przy różnaitości objawów hipnotycznych, wszystkie one noszą cechę jedną, podstawową, koło której grupują się inne, w mniejszej lub większej liczbie ale tylko w sposób dodatkowy. Cechę tę stanowi automatyzm. Objaw ten występuje już w pierwszym okresie hipnozy i do pewnego stopnia jest nawet niezależnym od głębokości snu; albowiem zahipnotyzowany, który zachowuje świadomość siebie i świata zewnętrznego jest doskonalszym jeszcze automatem aniżeli sonambulik, który traci poczucie swej osobowości, a po przebudzeniu swam nic nie pamięta.

Ten automatyzm objaśnia wszystkie osobliwości snu sztucznego. Cullerre dowodzi, iż wszelkie cuda mniej więcej udowodnione, jakie są przypisywane sonambulistom pochodzą tylko od poddawania wyobrażeń.

Wielu z tych cudów Cullerre niedowierza, kładąc je na karb pociągu do cudowności, istniejących często nawet u osób wykształconych, czasem też przypisując je należy zbiegowi okoliczności, nie zaprzecza mu jednak stanowczo, gdyż w obec wielu szczególnych conajmniej faktów i to faktów stwierdzonych, zaprzeczenie zapalne byłoby ryzykowne. W każdym razie rzecz te powinny być przedmiotem ścisłego badania.

(D. c. n.)





O G Ł O S Z E N I A.

Teatr Victoria.

Tow. art. wokarno-dramatyczn. pod dyrektora JÓZEFA TEXLA.

CENY ZNIŻONE

W Piątek d. 2 grudnia 1887

NASI NAJSERDECZNIEJSI

Komedia w 4 aktach, przez Wiktoryna Sardou, tłumaczył z francuzkiego Mieczysław Chrzanowski.

Teatr Varieté

Pod dyrektora LEONIE SYLVANDIER CODZIENNIE

wielki koncert i przedstawienie.

OBIADY i KOLACYE

po cenach umiarkowanych. Za dobre wina i szybką usługę pogęszam.

Имѣю честь довести до свѣдѣнія Почтенной Публики, что окончивъ Варшавскій Музыкальнй Институтъ Консерваторію, занимаюсь уроками игры на фортепьяно кромѣ того и ссылаюсь на засвидѣтельствованіе Гр. Михаловскаго и Шлецера.

Съ почтениемъ

Александръ Вальтенбергъ

Адресъ: Польская Гостиница Nr. 26.

Мам honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że posiadając kwalifikacye z konserwatorium Warszawskiego, prócz tego świadectwa pp. Michałowskiego i Schlöttera udzielam lekcyi gry fortepianowej.

Z szacunkiem

Aleksander Waltenberg

Adres; Hotel Polski Nr. 26.

1509-3-2

Ostrzeżenie

Zawiadamiam niniejszem, że wystawiony przezemnie w r. 1883 na imię Berka Jerolimskiego weksel na sumę rs. 300, oraz wszystkie kwity wydane w różnych czasach, przezemnie na tegoż Berka Jerolimskiego, są nieważne, jako już zapłacone.

Łódź, d. 30 listopada 1887 r. 1513-2 Jan Brudziński

Bona polka

która przez lat sześć była w jednym domu, poszukuje miejsca do jednego lub dwojga dzieci, lub też do gospodarstwa jako gospodyni. Wiadomość u W. Stanisława Landau, ulica Południowa, dom Hiellego i Dittricha. 1517-3-1

Poszukuje się

kilku chłopców

w wieku 16 lat skończonych, na naukę do jednej z większych fabryk. Oferty pod literą H proszę składać w redakcyi. 1518-3-1

W PERFUMERYI

W. Kułakowskiego

w Łodzi, Nowy Rynek Nr. 3. Urządzono nowe salony z wielkim komfortem, damskie i męskie. Czynność w obydwóch salonach powierzona jest ludziom, którzy ukończyli akademię fryzjerską

Salon damski: Strzyżenie damy 20 kop., strzyżenie grzywki 10 kop., fryzowanie 20 kop., czesanie damy w zakładzie 30 kop. po mieszkaniach dam 60 kop. Wszystkie roboty damskie o połowę taniej jak wszędzie. Każdy wyrób z włosów zastosowany do natury.

Salon męzki: Szcotka mechaniczna do czyszczenia głowy z łupieżu. Strzyżenie głowy 15 kop., szcotkowanie głowy maszyną mechaniczną 5 kop., golenie 5 kop., fryzowanie 20 kop. Strzyżenie dziecka 10 kop. Uczniowie gimnazjów i szkół plac strzyżenie 10 kop. 1865-16-8

Woda liljowa Paryzka

po kilkoletniej pracy zdołano zpreparować. Niemylna ta woda, która wywiera prawdziwie zadziwiające skutki, przoduje od wszelkich dotychczas środków upiększających twarz i ręk; czyni skórę delikatną i elastyczną, przemywa, które stanowią pierwsze warunki pięknej pleci, dalej na dają naturalną barwę, czystą i świeżą cerę, nakonie broni od wczesnych zmarszczek. Wygląda wszelkie zmarszczki na twarzy i znaki po ospie, czyni twarz o wiele młodszą, gubi zupełnie pieg, plamki i znamiona, od niej znikają krostki i czerwony kolor nosa; usuwa też inne choroby skóry. Przy ciągłym użyciu cera na twarzy pozostaje piękna i czystą, nawet do późnej starości. Cena flakonu rs. 1 kop. 25. Można dostać tylko w specjalnej Perfumeryi W. Kułakowskiego w Łodzi Nowy Rynek Nr. 3. 1866 16-6

Precz z odziezieniem!!

Wszelkie odziezienie, nawet zastarzałe, wygaja pomada chemika Russyana. Pomada ta, rozsebrana w radzie lekarskiej, zatwierdzona została jako środek nieomylny. Cena rs. 1. Skład główny i jedyny w perfumeryi W. KUŁAKOWSKIEGO w Łodzi, Nowy Rynek, № 3. 1865-16-7

Dr. Wisłocki

powrócił. 1534-3-2

Dr. M. Misiewicz

powrócił z zagranicy i przyjmuje w swej lecznicy jak dawniej wyłącznie z chorobami kobiet z rana do 11, z chorobami zaś wenerycznymi i gardlanemi od 4-6 po południu. Dwa razy tygodniowo stosuje masaż (według najnowszych metod Raybmayr, Maetzgera) w chorobach nerwowych, reumatycznych, (podagra), kobiecych, w różnych sprawach przewlekłych i zastarzałych obrzękach. Ulica Piotrkowska, dom Rozena Nr. 254, 2 piętro na prawo. 1489-8-4

Dr. Mina Łapin

po ukończeniu kursu nauk medycznych za granicą i odbyciu specjalnych studiów w zakresie chorób kobiecych i akuszerji osiedliła się w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej w domu Tenenbauma obok M. Silbersteina i udziela porady wyłącznie w wyżej wymienionych specjalnościach. Godziny przyjęcia chorych od 10-12 od 3-6 1508-12-2

DENTYSTA A. Iwanoff

mieszka teraz przy ulicy Piotrkowskiej w domu Weinberga naprzeciw domu Konstadta. 1464-30 12

Do składu Ludwika Heniga nadszedł wielki wybór LUSTER, w ramach i bez ram, różnych wielkości, oraz z marmurowymi blatami. 58-3

Tran lekarski

tegoroczny żółty (t. z. cytrynowy) oraz biały prawdziwy Łofodzki poleca Apteka F. Müller dawniej Goebel. 1619 6-1

WIELKI WYBÓR najwspanialszych TRUMIEN METALOWYCH, dębowych i w ogóle drewnianych, od najwykwintniejszych aż do najskromniejszych, oraz wspaniałe karawan, katafalk i wszelkie akcesorya pogrzebowe, po cenach nader umiarkowanych w składzie mebli

WARSZAWSKA GENERALNA REPREZENTACJA ROSSYJSKIEGO TOWARZYSTWA Ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów z roku 1835. Ma honor zawiadomić, że z dniem dzisiejszym powierzyła AGENTURĘ GŁÓWNĄ tegoż towarzystwa na Łódź i okolice firmie Edward Kremky & Co.

FISCHER & Co. Ważne dla szanownych pań gospodyń!! LAVAGINE Znakomita kompozycja do prania bielizny 1 funt LAVAGINE zastępuje 2 funty mydła i 1/2 funta Sody.

NAJWIEKSZY WYBÓR PERFUMERYI KRAJOWEJ i ZAGRANICZNEJ Mydło toaletowe i higieniczne od 10 kop. do Rs. 1.50 sztuka Eau de lys de Lokse w kolorach, białym, różowym i złotawym

Table with financial data including exchange rates for various cities (Berlin, London, Paris, etc.) and a list of stocks with their prices and dividends.